

Śokół Polski



OFFICIAL PUBLICATION OF THE
POLISH FALCONS OF AMERICA

No. 1.

(Established 1896)

14 STYCZNIA (January 1) 1954 PITTSBURGH, PA.

Rok 58 (LVIII)

KOMISJA SOKOLIC OKRĘGU 1 ZŁOŻYŁA \$ 500 NA HISTORJE SOKOLSTWA POLSKIEGO



Gniazdo 816 w BROOKLYNIE, N. Y. DAŁO \$50.



go funduszu wydawniczego. Wiemy jak nieraz ciężko przychodzi nam Druhnom ze wschodu w zebraniu funduszy na cele, jakie mają w programie. Ich jednak zapał i ukochanie samej sprawy chyba dodaje im sił i energii do tym wytrwalszej akcji na tym czy innym polu. Zbiorowy ostatni ich wysiłek w urzędzeniu jarmarku polskiego na Polance sokolej wykazał wielką ambicję a także inicjatywę w poszczególnych jednostkach a ch. Oby Bozia wszystkim Wam Druhny, każdej z osobna i waszym rodzinom, w Nowym Roku błogosławiła, aby radość ducha waszego nie osłabiła się a raczej wzmacniła na pożytek rodzin waszych i tego coście najbardziej ukochali w naszej Sokolej Organizacji. Waszej Prezesce, która od lat Wam przewodzi, wrzą z wami Druhny Kochane po gniazdach, życzymy by jak dotąd dzielnie przewodziła wam ku zrealizowaniu wielkich naszych wspólnych sokolich idei, w których leży też jaśniejsza przyszłość idącego po nas pokolenia. Nasz wspólny dziś wysiłek przyniesie wzrost zainteresowań i czynów w przeszłości na pożytek naszego umęczonego Narodu, który jak wszyscy wierzymy, ale i w tym kierunku czynić musi-

(ciąg dalszy str. 2-giej)

AMERICA NEEDS POLISH FALCONS

NEW BOOST IN GIMNASTICS FOR THE 1956 OLYMPICS

The Polish Falcons integrity in campaigning on behalf of gymnastics among the Polish American youth begins to pay off. There is a new interest awakening throughout the United States for this kind of sport. Here is what we read in the Arizona Republic daily of Phoenix as of December 20, 1953:

COLLEGE TUTOR BOOSTS ARIZONA INTEREST IN GIMNASTICS

By Dean Smith

American track men can when it comes to the ancient still outrun and outjump the art of gymnastics. Russians, but the USSR makes us look like bush leaguers

Russia's trouncing of U. S. gymnasts in the 1952 Olympic

Z Sylwestra w Gn. 519. w Middletown, Conn.

Pogoda w dzień Sylwestra miała silny magnes dla wszystkich do udziału w zabawie zapowiedzianej w sokolni gniazda 519. Przewodniczącym komitetu tej zabawy był dh W. Jaroś, który od roku do gniazda należy, lecz bardzo się interesuje sprawami sokolemi i włożył moc energii, aby wieczór sylwestrowy udał się pod każdym względem. A że orkiestra Royal Knights była dobra, bawiono się wyśmienicie. Atrakcją był konkurs tańców, do którego stanęły czterdzięci par nadobnych tancerzy. Do końcowej decyzji zostały dwie pary dh Józio Konopka ze swoją uroczą tancerką i p. W. Miglus z tancerką. Pierwszy z nich został wybrany królem mając przy boku swoją królową.

Sala była przepelniona gościami a także naszymi druhami i druhami i bawiono się wspólnie. Już druga mijała gdy zegnano się piosenką sokolą a z myślą by Nowy Roczek przyniósł wszystkim radosnych i szczęśliwych chwil. Czołem!

F. Pianka kor.

Games may have had one good result, however. It appears to have boosted American interest in the sport and spurred us to do better in 1956.

So says Norris Stevenson, gymnastics instructor at Arizona State College at Tempe, Phoenix, Ariz., who is staging a campaign to increase interest in this sport in Arizona.

He may not be able to draw 20,000 screaming fans to see a gymnast perform a handstand on the parallel bars during the first year of his efforts, but he sees a good chance for developing both collegiate and high school competition and win a strong following for it later.

Gymnastics can be a top spectator sport, as evidenced by the attendance at Olympic gymnastics events at Helsinki, Finland. The 4,000-seat Messe-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bibl. Jagiełł

2012CD

Z NOWYM ROKIEM 1954.

Na progu Nowego Roku pragnę przedewszystkim podziękować urzędnikom ustępującym za współpracę, jaką obdarzaliście w naszych wspólnych wysiłkach, a szczególnie w poparciu czynnym naszego kontestu. Werbunkowego, który kończy się w tym miesiącu i trzeba podkreślić z dobrym dla nas rezultatem. Oby idący Nowy Rok jeszcze bardziej zaspalił nas, Kochane Druhny i Druhowie, do akcji dla organizacji na polu przysporzenia dalszego nowego członkostwa, jak nie mniej na polu wychowania naszej działy i młodzieży w duchu naszym sokolim.

Zjazd Walny Sokolstwa nałożył na Przewodnictwo, a przez to i całą naszą organizację, sporą ilość spraw organizacyjnych do załatwienia. Dobro i postęp stały Zakonu naszego, potrzeba większych korzyści dla samych członków również, wymagało tych zmian. Toteż po dłuższych przygotowaniach wchodzimy w tym roku na nowe drogi ulepszenia organizacyjnego na różnych polach. Wszystkich was, Druhny i Druhowie, proszę o współpracę a szczególnie nowych urzędników po gniazdach i okręgach proszę o dopilnowanie na swym terenie, by całość nie ucierpiała ani na jocie, lecz stosownie do zmian nastąpił możliwy szybki rozrost naszej organizacji we wszystkich stopniach rozwoju.

Z dniem 1 lutego br. wchodzą w życie nowe raty opłat na wszystkich certyfikatach sokolich, członkowie zatem korzystać mogą z ulgowych, tańszych obecnie rat rocznych, półrocznych, lub kwartalnych. Sekretarze fin. gniazda otrzymali wszelkie ku temu informacje wraz z potrzebnymi materiałami i gdy teraz lub na najbliższym posiedzeniu swego gniazda się zgłosicie do nich, wyczerpujące dane otrzymacie.

Również Przewodnictwo Sokolstwa wprowadziło dodatkowe certyfikaty dla działy, aby umożliwić masom naszych rodzin korzystania z jeszcze lepszych możliwości dla swych dzieci. W tej sprawie sekretarze wasi po gniazdach udzielić są już w stanie wszelkich danych.

Kontest nasz werbunkowy dobija końca i wyda korzystne wyniki dla organizacji. W związku z tym, Przewodnictwo Sokolstwa przystępuje do zorganizowania zbiorowej wycieczki sokolej do Miami, Floryda, szczegóły której podane będą po ogłoszeniu wyników kontestu. W wycieczce tej gościami Sokolstwa będą wszyscy ci, co zdobyli pierwszą nagrodę w kontekście rocznym. Zapraszam już dzisiaj Was wszystkich, Druhny i Druhowie, do udziału gremialnego w tej jedynej dotychczas, po Stanach Zjednoczonych, na większą skalę wycieczce zbiorowej do Miami. Znane są korzyści takich wycieczek naszych sokolich do Polski przed laty, teraz pragniemy wznowić je, po naszym tu kraju, a tym samym związać rodzinną przyjaźnią samych siebie.

Rok idący musi również zaznaczyć się dodatnio na polu wychowania ogólnego naszej młodzieży. Toteż zwracam się do wszystkich zarządów gniazd, by poczynili starania powiększenia swych klas ćwiczących, lub w wypadku nieistnienia, założenia takowych, a potem przygotowanie najdzielniejszej jednostki z pośród nich na kursa instruktorskie, jakie Przewodnictwo w czasie lata zamierza przeprowadzić, jak w roku ubiegłym. Podniesienie stanu nauczycielskiego jest naszym naczelnym zadaniem.

Nie mogę pominąć wrażenia, jakie wywarł pierwszy zespół naszej Historii Sokolstwa pt.: "Przednia Straż Narodu." Z licznych listów wnioskować należy, że bardzo się on wszystkim wam podobał, lecz na uznaniu nie możemy pozostać. Jeszcze raz apeluję do was, Drużyno 'Sokola', byście poparli

(ciąg dalszy str. 5-ej)

2004 E LOCUST ST
WILLMANN ROACH
MILWAUKEE 11 WIS

KOMISJA SOKOLIC OKRĘGU I. ZŁOŻYŁA \$500 NA HISTORIĘ SOKOLSTWA POLSKIEGO

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

my — powstanie wolny i wielu członków zdecydowało się za- prenumerować historię zeszy- tami. Ważnym jest wiedzieć, ile mamy drukować zeszytów.

Jeszcze raz stokrotnie Bóg zapłać za dar gwiazdkowy na Historię Sokolstwa Polskiego!

Ze wschodu również na święta nadszedł miły też dar od Gniazda 618 w Brooklynie, N. Y. Dh Dąbrowski przesyłając czek na pięćdziesiąt dolarów, jako daninę tegoż gniazda na Historię Sokolstwa, podkreśla, że to początek jedynie, ale chwilowo więcej nie możemy. Wiemy, że sprężyna w tej de- cji był sam dh Dąbrowski, nasz weteran sokoli. Zaczynał On bowiem od ćwiczeń w klasach ćwiczących i wszelkie szczeble chyba w sokolstwie przeszędł; na każdym z nich wykazał wielkie zdolności a przywiązania Jego do sokolej idei trudno nawet na papier przenieść. Jest On wśród pierwszych na liście tysięcy. Czołem Ci Druhu i gniazdu całemu za dar ten, dziękując serdecznie za zgłoszoną pomoc w sprzedaży numerów naszych historii.

Mówiąc o sprzedaży zeszytów naszych, musimy niestety z goryczą podnieść, że jeszcze za mała liczba naszych był zeszyst historii.

WIEŚCI Z OKRĘGU DRUGIEGO CHICAGO, ILL.

TRADYCYJNA GWIAZDKA W OKRĘGU

Za staraniem Zarządu i Komitetu Imprez przy zarządzie Okręgu II. uroczystość gwiazdkowa dla działy i młodzieży gniazdu okręgu, odbędzie się w niedzielę, 31. stycznia, w sokolni okręgu p. nr. 1812-16 S. Ashland Ave. Początek o godzinie 3:30 popołudniu.

Jak co rocznie, tak i w tym roku, tradycyjna Gwiazdka okręgu będzie interesująca w programie, gdyż odpowiedni komitet z łożą Komisji technicznej wkłada wiele zabiegów, by ta doroczna impreza odbyła się z urozmaiceniem i zadowoleniem dla wszystkich.

Po programie nastąpi przy doborowej orkiestrze zabawa. Na uroczystość Komitet i Zarząd Okręgu uprzejmie zaprasza cały Zespół każdego gniazda, przyjaciół i znajomych.

60-LECIE GN. 3. W CHICAGO

Znane ze swej czynności organizacyjnej Gniazdo 3. w Chicago, obchodzić będzie 17. stycznia uroczystość 60-lecia założenia; obchód połączony jest z bankietem i balem wieczorem, zaś poprzedzone będzie odpowiednim programem, o godzinie 5:00 wieczorem w Domu im. Adama Mickiewicza 3310 S. Morgan ul.

Komitet uroczystości gniazda, na czele z prezesem J. Pawełką i przewodniczącym Fr. Olszewskim, czyni przygoto-

ny w ich sokolni p. nr. 1921 W. Cermak Rd.

Wszyscy zainteresowani w turnieju, winni zgłaszać się do sekretarki dhny Elżbiety Hejna: 9601 S. Lawndale Ave., Chicago 42, Ill.

OGÓLNE ĆWICZENIA W SOKOLNI OKRĘGU

Komisja techniczna, która została niedawno zorganizowana za staraniem naczelnika okręgu, dha Adama Nowińskiego, podaje do wiadomości, że lekcje ćwiczeń dla młodzieży obojga płci odbywają się co drugą niedzielę, o 10-tej rano w Sokolni Okręgu; najbliższe następne ćwiczenia odbędą się w niedzielę, 17. stycznia.

W ćwiczeniach może uczestniczyć każdy członek i członkini wszystkich gniazd Okręgu, a przedewszystkim z miejscowościowych gniazd na terenie chicagowskim. Przy tej okazji warto przypomnieć, że pierwszy pokaz, czyli występ gremialny młodzieży i działy od ostatniego Zlotu Okręgu, będzie miał miejsce w czasie Gwiazdki okręgowej w styczniu.

POSIEDZENIE ZARZĄDU OKRĘGU

Podaje się do wiadomości, że następne regularne posiedzenie zarządu i wydziału oraz poszczególnych komitetów w Radzie Okręgu, odbędzie się w piątek, 22 stycznia, otwarcie o godzinie 8-mej wieczorem w sokolni okręgu.

Jest wiele pożądane i potrzebne, ażeby na progu Nowego Roku wszystko działało się pomyślnie i każdy zainteresowany Druh lub Druhna stanowczo przybyli. A. L.

Nowy Zarząd w Gn. 953. w Manville, N. J.

Dnia 20 grudnia ub. r. odbyły się wybory w gnieździe 953 w Manville, N. J.: posiedzenie odbyło się w Domu Polskim przy ulicy 4-tej.

Posiedzenie otworzył dh Bronisław Nowak, który po załatwieniu spraw bieżących powołał na przewodniczącego wyborów, dha Jana Pardę, który był gościem podczas zebrania gniazda. Dh Jan Parda należy do gniazda w South River, gdzie spełnia obowiązki sekretarza. W skład nowego zarządu gniazda 953 im. Dra T. A. Stazyńskiego, wchodzą następujący: prezes Bronisław Nowak, wiceprezes Władysław Filipczyk, wiceprezes Regina Jasińska, sekretarz finansowy Mieczysław Cichocki, kasjer Tadeusz Jaczuk, sekretarz protokołowy Antoni Basiaga, kierownik młodzieży Stanisław Teska, kierowniczka Janina Rozkrut, zastępczyni Teresa Rozkrut.

Kierownikiem sportu i wychowania fizycznego Mieczysław Pawlik. Komisja rewizyjna: Tadeusz Wochlik, Henryka Cichocka, oraz Józef Kinal.

Po zakończeniu wyborów odroczono się, a na następnym posiedzeniu nastąpi instalacja nowego zarządu.

A. Basiaga, sek.

Gwiazdka w Gnieździe 126 w Elizabeth, N. J.

W niedzielę, 27 grudnia sarz Zdrowia m. Elizabeth, dh Gniazdo 126 urządziło we właściwej sokolni 45-tą z kolei Gwiazdkę przy obecności liczniego członkostwa i gości. Program zajął dh Władysław Kaczmarski przedstawiając na to astmistrza wieczoru wiceprezesa dha Alfreda Żyłę. Po odegraniu hymnów narodowych inwokację odmówił Ks. Infułat W. J. Maśnicki, kapelan gniazda, poczynie wszyscy wzięli się w gnieździe i na wiele Sokolstwa Polskiego w Am. dh Jakób Krowicki, Jan Drost, Jan Żyła i Jan Wnęk; podarunki otrzymali też dhowie W. Kenser, Józef Harwiej i Stanisław Żyła — wszystkie zostały wręczone przez prezesa dha Sobon.

Nastąpiła miła niezwykła chwila, bo uhonorowania i rozdania podarunków. Za serdeczną i mozolną pracę w gnieździe i na wiele Sokolstwa Polskiego w Am. dh Jakób Krowicki, Jan Drost, Jan Żyła i Jan Wnęk; podarunki otrzymali też dhowie W. Kenser, Józef Harwiej i Stanisław Żyła — wszystkie zostały wręczone przez prezesa dha Sobon.

Następnie wszyscy śpiewali kolendy przy orkiestrze J. Leonarda, zaś hymnem sokolim zakończono wieczór. Czołem! Wł. S. Kaczmarski sek.

Nowy Zarząd w Gn. 519 w Middletown, Conn.

Na rocznym posiedzeniu Gn. 519. wybrano następujący zarząd i wydział: C. Kotarski prezes, S. Sambor 1 w-prezes, J. Godziński 2 w-prezes, F. Opałacz sek. fin., J. Klick sek. prot., B. Peski skarbnik; wybór naczelnika pozostawiono do następnego posiedzenia gniazda. Do wydziału weszli

— F. Pianka, S. Żywo, J. Bieliak, M. Kolęda, K. Florkowski; rewizorzy — F. Cyrulik, J. Bieliak, F. Pianka. Gospodarzem budynku został dh W. Wrzos. — FP.



DACHÓWKA

CEMENT CEGŁA DO PRAC ROLNICZYCH NARZĘDZIA WOZY KROWY PROSIEŁA

oraz

duży wybór innych paczek

Informacje i Cenniki Do Otrzymania W
lub u miejscowych Dealerów

PEKAO TRADING CORPORATION
DEPT. SP. — DIGBY 4-3930

25 BROAD STREET

NEW YORK 4, N. Y.

Lub Miejscowych Dealerów.

Odezwa Prezesa Okręgu VIII. Do Gniazd Podległych

Zacne Druhny i Druhowie! bywatele Stanów Zjednoczonych i kierowników wielu naszych bratnich organizacji. So zostałem wybrany prezesem kolstwo jest dumne ze swojej pracy jaką prowadzi a okrąsowe złoty młodzieżowe są najlepzym tego dowodem. Również wakacyjne obozy sokole wskazują na właściwy kierunek wychowawczy wśród młodzieży.

Pod względem asekuracyjnym Sokolstwo stoi można powiedzieć na naczelnym miejscu; jest jedynym, które płaci wysokie dywidendy a równocześnie najdoskonalsze ma u-

bezpieczenie dla działy. Z nowym rokiem weszły nowe ubezpieczenia dla działy i tańsze, bo każdy ze starszych jak i młodszych może płacić rocznie, pół-rocznie lub kwartalnie, zaoszczędzając dla siebie a zyskując o wiele więcej jak gdzieindziej. Posiadamy zatem wszystko u siebie, we własnym domu, potrzeba jedynie z naszej strony wspólnego wysiłku i czynu — organizowania klas ćwiczących, aby w tym właśnie roku móc z nimi stanąć na Złocie Okręgu, jaki mamy przed nami w Pittsfield. Tutaj nie powinni ani jednego gniazda braknąć, a działy i młodzieży winno być nie setki ale conajmniej tysiąc. Możemy tego dokonać druhny i druhowie, jeśli teraz zabierzemy się do pracy na tym polu. Zatem do zobaczenia się wszyscy wraz z działy waszego gniazda na złocie okręgu w Pittsfield. Czołem!

F. Zawada, prezes okr.

NOWY ROK — NOWE ZARZĄDY GNAZD

Grudzień jest miesiącem, w którym wybiera się po gniaz- dach nowe zarządy. Wiele z nich już nadesłały swoje rapo- rty roczne, wypełnione nazwiskami nowych czy tych samych pozostałych nadal na urzędach urzędników. Obowiązek nadesłania tegoż raportu do biura sokolstwa odnosi się do wszystkich gniazd.

Przeglądając listy nowych zarządów gniazd, napotykamy jeszcze stale na różne urzędy względnie nazwy tych urzę- dów, nieprzewidzianych na- szymi sokolimi regulaminami. Czas byłby, aby nowe termi-

Sami teraz wiecie o co nam

chodzi i dlatego narazie na tym poprzestajemy, prosząc przedewszystkim naszych pre- zesów gniazd i prezeski gniazd — by przy naznaczaniu komitetów czy komisji używali naszych właściwych sokolich terminów, które tak w konstytucji czy regulaminach znajdzie- cie.

Jak powiedzieliśmy wyżej, mało to znaczące, lecz od tych drobnych usterek się zaczyna omijanie naszych sokolich praw, uchwał zjazdowych, a kończy się na bardziej odpowiadzialnych obowiązkach So- koła znamionować musi zawsze — przy małym czy wielkim działaniu — prostota i karność, wypełnienie skrupu- latne swych obowiązków or- ganizacyjnych.

Należy się podziękowanie u- stępującym zarządom gniazd a nowym słowa zachęty, bo rozwój pracy sokolej po gniaz- dach od tych właśnie nowych urzędników przedewszystkim zależy. Główną sprężyną jest prezes cz yprezesa, lecz bez dobrej współpracy sekretarza finansowego nie wiele on bę- dzie mógł uczynić. Ten ostatni bowiem trzyma puls na ca- lej pracy rozwojowej, od niego najwięcej zależy czy gniaz- do w rozwoju w postępie na- przód będzie wysoko niosło mieniu klasy ćwiczącej wrę- sztandar czy też się cofnie w nadchodzącym roku. Toteż obaj ci urzędnicy winni serdecznie współpracować, poza po- siedzeniami omawiać niejedną kwestię żywotną dla gniazda i całego sokolstwa.

Urzędnicy wszyscy, nie robiąc na jakim urzędzie, winni zabiegać przedewszystkim, by gniazdo rosło w członkostwo, by posiadało klasy ćwiczące, by wreszcie na każdym polu dało swym członkom możliwie najwięcej zainteresowania się organizacją. Trzeba nam wszystkich szukać tych dróg zainteresowania i wciągać po- szczególnych członków, aby o- zywić działalność gniazda.

Ważną rzeczą w tym roku, aby członkowie uczęszczali na posiedzenia gniazd, na których będą komunikowane zmiany, jakie Sokolstwo z Nowym Rokiem wprowadziło dla korzyści nietylko organizacji ale całego członkostwa. W każdym wątpliwym wypadku należy również udało się na posiedzenie gniazda i na nim wyjaśnić przez urzędników swoje wątpliwości. To jest jedynie miejsce na takie rzeczy

Współpraca wszystkich nas, serdeczne współdziałanie no- wych zarządów może jedynie ułatwić w podniesieniu się na każdym polu.

Opłatek Gniazd 79 i 799 w Detroit

W sobotę, 26 grudnia, w so- kolni przy Junction w Detroit, Mich., odbył się doroczy tradycyjny "Opłatek" gniazd 79 i 799. Program zgąbiała dhna Helena Dagg, prezeska gn. 799. Sokolic, przywitaniem licznie zebranych członków gniazd o- raz przyjaciół, poczyn powo- łała dha Roberta Józwiaka do przeprowadzenia programu.

Po wspólnym dzieleniu się tradycyjnym opłatkami i złóżeniu wzajemnych życzeń świątecznych, spożyto smaczna kolacja, przygotowaną przez druhny z gniazda 799. z dhną B. Grabowską na czele. Po odśpiewaniu kilku kolend, zaczęły się przemówienia. Dhna Dagg, przed zakończeniem swego przemówienia wręczyła w imieniu gniazda Sokolic świąteczne upominki druhnom B. Grabowskiej, G. Głowackiej, R. Głowackiej, St. Bucholtz, G. Grabowskiej, M. Mi- ka i K. Panfil. Poczyt córeczka dhwa Grabowskich, w imieniu klasy ćwiczącej wrę- czyla małe bukieciki kwiatów druhnom: Helenie Dagg, Geni Głowackiej, Stelli Bucholtz, G. Grabowskiej, Rozalii Głowackiej i Kindze Panfil.

Powoływani druhowie do przemówienia, składali życzenia obu gniazdom dalszego pięknego rozwoju.

Odśpiewaniem "Wśród Nocnej Ciszy" i "Ospały i Gnuśny", zakończono ten miły tra- dyencyjny wspólny "Opłatek" gniazd 79 i 799. — B. L.

Nowy Zarząd w Gn. 16 w Baltimore Md.

W grudniu, na rocznym po- siedzeniu gniazda 16 w Baltimore, Md. wybrany zosta- nowy zarząd. Posiedzeniu te- mu przewodniczył dh Al. Ma- jewski. Do zarządu weszli: Jan Pfeifer prezes, Jan Wnuk w- prezes, Stefania Jakubowska w-prezesa, Stefan Gierd- nalski sek. prot., L. Szymano- wski sek. fin., Franciszek Po- lek kasjer, Franciszek Szczer- bicki marszałek.

KALENDARZIK

Poniżej podajemy kaleda- rzyk za trzy naprzód miesiące, z podkreśleniem dat, w których "Sokół Polski" ukaże się. Tydzień przed czasem ma- teriał winien być w redakcji.

STYCZEŃ						
N	P	W	S	C	P	S
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

LUTY						
1	2	3	4	5	6	7
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

MARZEC						
1	2	3	4	5	6	7
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

Polish Ad No. 55

Nie pozwólcie sobie cierpieć niepotrzebnie jeszcze jednego dnia

od Bólu głowi Dokuczliwości Żołądka Niestrawności Nerwowości Bezsenności Braku apetytu Gazów żołądkowych spowodowanych przez zatwardzenie?

Użycie Dr. Peter's Gomozo dziś wieczorem a zobaczyście że jutro będziecie się czuli wiele lepiej.

Przyczyna tego jest iż Gomozo dostarcza potrójną pomoc — (1) Roswalnia, (2) jest Środkiem na wiatry, (3) Wzmacnia żołądek. Gomozo jest przygotowana podług przepisów tajnych z osiemnastu (18) (a nie tylko z jednej lub dwóch) ziół, korzeni i botanicznych natury. Jest wyrobiona przez firmę z doświadczeniem przez 84 lat w wyrobieniu zaufanych lekarstw domowych.

Dlaczego macie cierpieć niepotrzebnie chociaż jeszcze jednego dnia od bólu z zatwardzeniem? Zróbcie jak wielu innych robią — użycie wyprobowanego przez wielu lat medycyny Dr. Peter's Gomozo.

Kupcie jedną butelkę dziesiąj. Jeżeli nie możecie dostać Gomozo w waszej okolicy, poślijcie po Specjalna Oferta Prokłowa.

Wyślijcie Tej "Specjalnej Oferty" Kupon — TERAZ

Załączony jest \$1.00. Wyślijcie opłaconą pocztą zwykłą 11 uncji butelkę GOMOZO.

Nazwisko

Adres

Poczt

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.

622 — 55 — 2 J

4541 N. Ravenswood Avenue, Chicago 40, Ill.

256 Stanley Street, Winnipeg, Man., Canada

PIERWSZY ZESZYT HISTORII SOKOLSTWA JUŻ WYSZEDŁ Z DRUKU.

CZY TY DRUHU, DRUHNO JESTEŚ W JEGO POSIADANIU? PRZEŚLIJ JEDNEGO DOLARA, A ODWROTNĄ POCZTA

TAKOWY OTRZYMASZ! —

FALCONS HISTORY COMMISSION, 99 SO. 18TH ST., PITTSBURGH 3, PA.



POLISH FALCON

Official Organ of The Polish Falcon of America

Appearing Bi-Weekly

Published by the

POLISH FALCONS OF AMERICA

All communications should be addressed to:
SOKÓŁ POLSKI — 99 So. 18th St., Pittsburgh (3), Pa.
Wasilewski - Editor — Phone HEmlock 1-0305

Organ Urzędowy i własność Sokolstwa Polskiego w Ameryce poświęcony sprawom społecznym i narodowo oświatowym w szczególności interesom Sokolstwa Polskiego.

Entered as Second-Class Mail Matter, Feb. 11, 1913.
at the Post Office of Pittsburgh, Pa., under Act of
March 3, 1879.

Acceptance for mailing at special rate of postage provided for in the Act of February 28, 1925, authorized Jan. 16, 1945.

OSTATNIE DWA TYGODNIE NASZEGO KONTESTU

Stajemy już u kresu naszego kontestu werbunkowego, jaki dla zwycięzców ma się zakończyć bezpłatną wycieczką, do Miami we Florydzie. Punkt wyjściowy wycieczki jest Pittsburgh, Pa. Kilka osób już ma zapewniony ten pobyt w Miami przez Przewodnictwo, lecz jeszcze pozostaje nam dwa tygodnie czasu, aby ewentualnie więcej jeszcze drułów czy druhen doszło do szczytu w naszym kontescie. Kontest bowiem nasz kończy się z dniem ostatnim stycznia tego roku.

Dwa tygodnie, to czternaście dni. Pomyślcie jeszcze druhy i druhowie, ile to w czternastu dniach można uczynić. Bardzo wiele, ale trzeba przedewszystkim chcieć a potem każdą wolną chwilę poświęcić pracy nad uzyskaniem tego. Już niejednokrotnie na tym miejscu podawaliśmy różne sposoby, jak można dopiąć celu, a to uzyskania pierwszego miejsca w postaci przejazdu z wycieczką do Florydy.

Dzisiaj jeszcze raz apelujemy do nowych zarządów pogniazdach, do nowo wybranych naszych urzędników, aby na początku swego urzędowania właśnie wykorzystali jeszcze idący kontest. Przez tych czternaście dni wiele możecie na korzyść tak organizacji jak i dla własnych ambicji uczynić. Któżkolwiek z was, Druhny i Druhowie, usiądzie jednego wieczoru, przeglądając listę swej rodziny najpierw, potem przyjaciół i znajomych, napewno znajdzie wśród nich kilka lub kilkanaście ludzi, którzy nie z nami jeszcze w organizacji lub może nie posiadają sokolej asekuracji. Teraz poza doskonałością sokolej asekuracji możecie jeszcze taniej ją sprzedać, jeśli weźmecie pod uwagę roczne lub półroczone opłaty, jakie wchodzą u nas w życie.

Na tych wybranych kilkanaście osób z rodziny lub przyjaciół musicie rozłożyć możliwości ich płacenia za certyfikaty. Jedni mogą opłacić więcej inni mniej. Gdy dobrze to przemyślicie, potrzeba teraz kolejno wszystkich odwiedzić, mając ze sobą potrzebny materiał jak aplikacje i różne tabele i zasób wyjaśnień płynących korzyści z przynależnością do Sokolstwa Polskiego oraz odnośnej tabeli sokolej asekuracji. Sokolstwo posiada asekurację od 250 dolarów do 5,000 dolarów. Kto może, winien brać możliwie najwyższe ubezpieczenie sokole, które nietykko jest zabezpieczeniem ale realną oszczędnością swego pieniądza. Przy najwyższych ubezpieczeniach potrzeba ci mniej nowych kandydatów do wpisania do tego czy innego gniazda. A po uzyskaniu 30 tysięcy ogólnej sumy ubezpieczenia nowych kandydatów pozykujesz najwyższą nagrodę od Przewodnictwa, bo w postaci bezpłatnego wyjazdu dziesięciodniowego do Miami we Florydzie. Przewodnictwo pokrywa na miejscu też koszt mieszkania i utrzymania, pozatem umożliwia zwiedzenia wszystkiego co na to zasługuje.

Przy obrotnej z twej strony akcji potrzeba ci zaledwie sześciu nowych członków po pięć tysięcy asekuracji każdy lub zdwojoną liczbę członków przy połowy zaasekuowanej sumie. Przytym pomyśl, ile otrzymasz w gotówce za każdego z tych członków, jako regularne wynagrodzenie za twoje starania. Sekretarze gniazda udzielają wszelkich w tym pomoce i informacji. Zgłoście się dzisiaj, działajcie szybko, bo jedynie czternaście dni pozostało do zamknięcia naszego kontestu z wycieczką do słonecznej Florydy połączonej!

Ze Zjazdu Am. Stow. Nauczycieli Języków Słowiańskich i Wschodnioeuropejskich w Chicago

We środę, 30 grudnia, zakończył się trzydniowy Zjazd AA-TSEELU, tak nazywamy w skróceniu organizację Nauczycieli Języków Słowiańskich i jednocześnie polskich. Sesje obradowały w Roosevelt College p. n. 430 So. Michigan Ave., Chicago, Ill.

W niedzielę, 27 grudnia o 2:30 popołudniu, w sali Lewis Towers, odbył się wykład znanego profesora i historyka wschodniej polityki Kościoła i historii Europy, prof. Oskara Haleckiego. Treść odczytu "Polands Place In The Atlantic Community." Temat to ważny i ciekawy, a zwłaszcza teraz, gdy po nasze ziemie sięgają nasi stali wrogowie i oczerniąją tak nas jak i nasze rządy o brak zrozumienia tak spraw całego świata jak i naszych własnych. Profesor Halecki, to daleko sięgający swą wiedzą i profesor i historyk — toż umiał z wielką swadą i zrozumieniem przedstać i swoją tezę, że: "miejsce Polski znajduje się w Atlantyckiej Wspólnocie," silą tysiącletnich dziejów narodu polskiego i jego przywiązania do Wiary Świętej Katolickiej!

Niedzielny występ prof. Haleckiego odbył się pod egidą chicagowskiego Polskiego Klubu Artystycznego, z prezesem dr. B. Wichańskim na czele. Ubiegły wtorku tj. 29 grudnia, w salach Muzeum Polsko-Rzymsko-Katolickiego o godzinie 8-ej wieczór, sekcja polska, na której czele stoi dr. Arthur Coleman, dała publiczności wykład aż czterech profesorów i w dodatku jedną panią, w postaci żony rektora Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa., p. Marion M. Coleman.

Tezy profesorów podam w takim porządku jak były one publiczności podawane.

"Introduction of Polish Studies into American High Schools" — prof. S. Słuszka z Fordham Uniwersytet w New Yorku; już profesor i temat ciekawy, bo o język polski w szkołach wyższych i na uniwersytetach chodzi. Profesora Słuszki uwagi i prognostyki na przyszłość dodają otuchy tak nauczycielom szkółek dokształcających, jak i kierownikom tychże. "Niech się uczą teraz — bo kiedyś może być za Longis, oprowadzały profesorów tłumacząc piękne zbiory tej placówki; niejednemu nie dbamy i go nie propagujemy."

Marion Coleman, żona profesora też nie od parady piastuje urząd doradcy swego męża — tak przynajmniej twierdzi Profesor i Kierownik Szkoły Związkowej. Temat p. Marion Coleman to wdzięczny i miły — wybrała ona nieposzlakowanej czystości tak mu-

zykę jak i poezję naszych Podhalańskich Górali, tytułując swój odczyt: "The Polish Mountaineers (Górale) in History and Song," Pani Coleman mówi z werwą i zrozumieniem tak śpiewu jak najrozmaitszych legend góralskich, które nazbierała będąc w Polsce na kuracji w pięknym Zakopanem. To tylko początek mówi p. Coleman. Jej zbiory będą później objęte i wydrukowane w pięknie ilustrowanym albumie tatrzańskim. Sekunduje jej w tej mroźnej pracy p. Wong — szperaczka naszych dziejów — siedziba w mieście Milwaukee.

"Polish Literature In America," to temat znanego nam ze swych prac prof. dr. E. Ordona z uniwersytetu Wayne w Stanie Michigan. Dla historyka prace dr. Ordona są bardzo ważne — bo ujęte, a raczej tak już skondensowane — mówiąc językiem angielskim, że można je żywem użyć do mniejszego występu naszych nauczycieli i nauczycielek po szkołach średnich i wyższych, gdy o literaturę polską chodzi.

Prof. Teodora F. Domaradzkiego teza, to stara i nabożeństwem tknąca pieśń ku czci Bogarodzicy Dziewicy, która sam profesor i odczuł, bo mówiąc, deklamując jej piękne słowa — najpierw w języku łacińskim, a później w polskim — miało się wrażenie, że to kapłan tak cudnie prowadzi nas po całej legendzie rycerstwa polskiego, poprzez dzieje królów polskich przed rozbiorami aż do naszych czasów najbliższych. Po skończonym odczycie można było oglądać stare wyjątki tej modlitwy od fotografowane z muzeów i zbiorów bibliotecznych, jakie p. Profesor z sobą przywiózł.

Prof. Oskar Halecki zajął miejsce honorowe na podium i w szczerych słowach dziękował wszystkim profesorom za ich wysiłki i szlachetne prace, jakimi zaszczycili zjazd AAT-SEELU.

Proboszcz parafii św. Trójcy, Ks. Dr. Lisewski, przywiątał członków AATSEELU i Słuszki uwaagi i prognostyki na przyszłość dodając otuchy tak nauczycielom szkółek dokształcających, jak i kierownikom tychże. "Niech się uczą teraz — bo kiedyś może być za Longis, oprowadzały profesorów tłumacząc piękne zbiory tej placówki; niejednemu nie dbamy i go nie propagujemy."

Marion Coleman, żona profesora też nie od parady piastuje urząd doradcy swego męża — tak przynajmniej twierdzi Profesor i Kierownik Szkoły Związkowej. Temat p. Marion Coleman to wdzięczny i miły — wybrała ona nieposzlakowanej czystości tak mu-

PEKAO.

PEKAO, jak wiadomo, przesyła paczki do Polski jak najszyciej, jak najtaniej i jak najpewniej. Przez PEKAO można zamówić paczki żywnościowe, materiały ubraniowe, maszyny do szycia, rowery i inne przedmioty użytku codziennego i gospodarczego.

Najcenniejszym bodaj darem dla krewnych w Polsce jest jednak Węgiel. Przesłanie jednej lub dwóch ton węgla sprawi im olbrzymią radość.

Zima w Polsce bywa sroga. Mimo, iż teraz jest ciepło i pięknie na dworze, należy po myśleć o tym, jak szybko miesiąc się mijają i że nadchodzą słońce i mroźne dni. Węgiel należy zamawiać zawsze, bo transport nie zawsze daje się szybko usiątkać. Większość wiosek i miasteczek znajduje się daleko od kopalń, a niekiedy nawet od najbliższego węzła kolejowego. Często trzeba czekać póki zbirze się kilka zamówień do miejscowości blisko obok siebie położonych, aby transport wykonać.

Pozatym gdy zima się zbliża, tj. we wrześniu i październiku, kolejne są obciążone dużymi transportami węgla i niejeden ładunek musi czekać dugo na swoją kolej.

Z tych względów bardzo wskazanym jest już teraz przesyłać zamówienia na Węgiel do PEKAO Trading Corporation 25 Broad Street New York 4, N. Y., albo do miejscowych Dealerów, a wtedy będzie się miało pewność, że obdarowany otrzyma Węgiel na czas, przed okresem zimowym.

NOTATKI REDAKCYJNE

Zaczynamy nowy rocznik "Sokół Polski," rocznik 58-my. Ze względów wzrostu kosztów druku i papieru, w myśl uchwały Przewodnictwa Sokolstwa organ nasz będzie się w tym roku ukazywał co drugi tydzień. Dla wygody naszych korespondentów na innym miejscu podajemy Kalendarz na trzy następne miesiące, z podkreśleniem dat (tłuszczykiem) kiedy "Sokół" wydzie. Prosimy gniazda, aby pamiętały, że przed tą datą przynajmniej jeden tydzień naprzód ich korespondencja musi znaleźć się w redakcji aby na tą datę ukazała się w "Sokole". O kooperację was wszystkich w tym względzie prosimy.

Wstępujemy w Nowy Rok z największą otuchą, że przyniesie on naszej Organizacji wiele nowych pożytecznych rzeczy, a przedewszystkim, że w członkostwie posuniemy się szybko naprzód. Toteż imieniem Redakcji jak niemniej naszych pracowników w Drukarni Sokolej zasyłałymy Dosiegi Nowego Roku!

Uważnie przeczytajcie Druhny i Druhowie wypowiedzi naszego Prezesa Sokolstwa na pierwszej stronie. Sokolstwo rzeczywiście wchodzi na nowe tory i chcielibyśmy, aby ogół naszych członków na czele z naszymi urzędnikami po gniazdach i okręgach, w jednym zwartym szeregu szli z nami. Wszak nam o rozwój Zakonu naszego chodzi, wszak nam o dobro nas samych i naszych dzieci chodzi, wszak nam sprawy polskie tu i poza granicami nie są obojętne, dając też jedynie w zwartym szeregu zdolni będziemy doprowadzić do najwyższych rezultatów.

Chrzanowska Helena

Z NOWYM ROKIEM 1954.

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ten nadludzki wysiłek Przewodnictwa finansowo. Na tyle tysięcy naszych członków nie powinniśmy nigdzie apelować po pomoc, ale członkowie winni sami zakupywać zeszyty wydawane i gdyby tak wszyscy postąpili, jeszcze bardziej okazały moglibyśmy to wydać. To dzieło do was należy i w waszych domach, każdej sokolni znaleźć się winno, toteż nie czekajcie, lecz dzisiaj zamawiajcie, bo drukujemy jedynie tyle, ile zamówień mamy.

Sokolstwo Polskie w Ameryce idzie z postępem czasu, rozwija się poważnie gospodarczo, a w tym roku uczynimy wszyscy wspólnie, by w członkostwie jeszcze wyżej podnieść się — oto moje dla was i dla siebie życzenie noworoczne.

Czołem!

Władysław J. Laska Prezes.

Z BIURA ORGANIZATORKI

Zaledwie 2 tygodnie pozostaje nam do zakończenia pracy kontestowej i ostatnia moja prośba, abyście łaskawie wierbowali co się da do końca stycznia 1954, by wielka gromada naszych Druhów i Druhen wyjechała w nagrodę za pracę na wypoczynek i równocześnie wakacje do Florydy. Bijcie się wszyscy o pierwsze miejsca, a pragniemy ich widzieć poważną liczbę, a gdy się naprawdę tak na serio potraktuje sprawę kontestową, to jeszcze nie jedni nam niespodziankę sprawią i wysuną się do zakończenia na czołowe miejsca.

Kontest jest dla starszych i młodszych jednakowo liczny, więc mając tyle dzieci i wnuków i wnuczeta łatwo można zapisać i już nazwisko na liście czynnej się ukaże, z czego niezmiernie będziemy uradowani.

Warto pracować... gdy przeczytacie raport przy zakończeniu, jak również wartość naszych certyfikatów i zasoby w dziale asekuracyjnym Sokolstwa, pogratulujcie przedwszystkim sobie za pomoc i zrozumienie rozwoju organizacji. Tu nie chodzi tylko o należenie, ale równocześnie o zabezpieczenie własnej rodziny i korzystanie z tego, czym Sokolstwo przez swoje okręgi i gniazda członkom i rodzinom przychodzi z pomocą, nie mówiąc już o Przewodnictwie, które stale otacza opieką Was wszystkich, by każdemu przyjść z jak najdalej idącą pomocą.

Podatki muszą być zapłacone — proszę pamiętać, że to jest bardzo ważne. Opłaca się wszędzie i u nas też na pierwszym miejscu powinien być podatek potraktowany; później nie będzie miał nikt kłopotu ze suspendowaniem, znowu odsuspendowaniem, a co gorsze, to nieraz z pretensją do sekretarzy, że niepotrzebnie ich z listy usunęli, ale głosi są na pisane im grzeczne listy z prośbą o uregulowanie zaległości.

Z Nowym Rokiem wszyscy, każdego miesiąca zapłacimy co się należy a o ile kieszeń pozwala płacić za rok czy pół roku, by korzystać ze zniżki specjalnie przewidzianej. Już w życiu weszła ta powierzona nam sprawa na Zjeździe Sokolstwa w New Britain, Conn. Teraz przekonamy się ile z tego wykorzystają sekretarze czy sekretarki i zachęcają naszych Druhów i Druhny do tej nowej formy płacenia. Więc jeszcze raz musimy przyznać, że staramy się razem, wspólnie z Wami, o rozwój i korzyści jakie wprowadza się do wykorzystania.

Pierwsza wycieczka do Florydy niech będzie liczna, weńska, pełna zadowolenia i rozkoszy w tym cudnym położeniu tej pięknej Florydy, by na zasłużony wypoczynek cała gromada się zjechała. Jesteśmy pierwsi, co takie wycieczki zasugerowaliśmy, tak jak przed laty byliśmy pierwsi z wycieczką do Polski, które do dziś dnia każdy mile i serdecznie wspomina. Warto więc Druhny i Druhowie dołożyć jeszcze kilka godzin pracy, byśmy wszyscy wspólnie, z piosenką na ustach wyjechali pełni zadowolenia.

Mój dział polega najwięcej na tym, aby Was do pracy serdecznie zapraszać, tłumaczyć zyski i następnie przedstawić stan rozwoju, jaki w roku, czy w okresie kontestu się przedstawia.

Jeszcze dziś proszę kogoś do naszych szeregów wciągnąć, by z dniem 31 stycznia 1954, jeszcze kilkadziesiąt naszych szczerzych pracowników się znalazło.

Później opiszę o tych co naprawdę wiele nam niespodzianek sprawili i widać pracowali tak naprawdę z wielkim poświęceniem, a przy tym nagroda jest powiedziałabym hojna, popłatna... więc wspólnie odwdzięczamy się.

Czołem!

Maria Kowalska Wiceprezeska.

Z ŻYCIA OKRĘGU XIII.

Pisze B. Lendo

TURNIEJ KRĘGLARSKI O- stacją sokolą na zachodniej KRĘGU XIII. W SAGINAW stronie miasta Detroit."

Wsobotę i niedzielę, 13-14-go lutego, w Recreation Center przy 4-ej ul. i Thompson w Saginaw, Mich., odbędzie się 8-my doroczny Turniej Kręglarski Okręgu XIII. urządzany staraniem komitetu gniazda 124. Kierownicy drużyn proszeni o natychmiastowe zgłoszenie się do sekretarza turnieju dha Antoniego Winnickiego, 1735 Schust Rd. Saginaw, Mich., odnośnie rezerwacji pokoi, zgłoszenia drużyn do turnieju oraz inne informacje związane z tą doroczną imprezą sportową.

Posiadzenia kapitanów odbywać się będą w sokolni gniazda 124 — 838 S. 14-ta ul.

50-LECIE GNIAZDA 79.

Gniazdo 79, w tym roku obchodzić będzie 50-letnią rocznicę swego istnienia. Nowo obrany prezes, dha Robert Józwiak, podczas programu wspólnego tradycyjnego "Opłatka" Gniazda 79 i 799, w swym przemówieniu, między innymi podkreślił iż "przyjąłem preza w roku 1951 i 1952 kasjerem gniazda z tą myślą, by przy gniazda; przez ostatnie 2 lata pomocy komitetu urządzić ta piastował urząd sekretarza wielki obchód 50-lecia gniazdu 79., do którego to mam ko iberze czynny udział w wielki zaszczyt należeć od wieku lat. Ze swej strony dołożę Polonii w Jackson, Mich., i owszelkich starań, aby ten obokicy. Jest członkiem 100 prochód stał się wielką manifestacją rodziną sokolej. —

Po instalacji nowego zarządu, jaka odbędzie się w niedzielę, 31 stycznia w sokolni gniazda 86. na pierwszym nadzwyczajnym posiedzeniu gniazda 79 zostanie wybrany komitet uroczystości jubileuszowej.

STRZAŁKO CZŁONKIEM LEGII HONOROWEJ SOKOLSTWA

Dh Jakób Strzałko, wiceprezes Okręgu XIII., został odznaczony Krzyżem LHS. podczas doroczej uroczystości instalacyjnej nowego zarządu Gniazda 336. w Jackson, Mich. jaka się odbyła w niedzielę, 3 stycznia br. Krzyż LIIS. w imieniu Przewodnictwa, wręczył prezes Okręgu dha Tomasz Ubik. Dh Strzałko należał do Sokolstwa od młodych lat. W roku 1940 i 1941-szym piastował urząd wiceprezesa Gniazda 336, a przez następne 5 lat, aż do roku 1946, był prezesem gniazda, przez następne 4 lata. Był członkiem wydziału i rady gospodarczej, zaś

w roku 1951 i 1952 kasjerem gniazda z tą myślą, by przy gniazda; przez ostatnie 2 lata pomocy komitetu urządzić ta piastował urząd sekretarza wielki obchód 50-lecia gniazdu 79., do którego to mam ko iberze czynny udział w wielki zaszczyt należeć od wieku lat. Ze swej strony dołożę Polonii w Jackson, Mich., i owszelkich starań, aby ten obokicy. Jest członkiem 100 prochód stał się wielką manifestacją rodziną sokolej. —

Do Gniazda Okręgu IV. Zarządu Rady Okręgu IV. i Przewodnictwa Sokolstwa

Szczególnie Druhny i Druhowie

Poraz pierwszy Zarząd Rady Okr. IV. wspólnie z Komisją Sokolic urządzają Bankiet organizacyjny dla ustępujących i nowo obranych urzędników gniazad, dla członków i ich żon Rady Okręgu IV. dla

członków Przewodnictwa Sokolstwa i ich żon, oraz pozostałych członków.

Bankiet rozpocznie się o godzinie 5-ej popołudniu, poprzedzony krótkim programem na dużej sali Audytorium Sokolich żon Rady Okręgu IV. dla

Pittsburghu, w niedzielę, 31 stycznia br. Po bankiecie odbędzie się zabawa taneczna przy doborowej orkiestrze. Bilety w cenie \$2.50 od osoby zostały już wysłane do gniazd dla ustępujących i nowo wybranych urzędników, gratis, w takiej ilości, w jakiej komitet uważa za wskazane. Powyżej tej liczby za bilety musi się płacić. Na załączonych pocztówkach wysłanych do sekretarzy gniazd i osób jakie otrzymały bezpłatne bilety, powinno należeć ile osób przybędzie i ich nazwiska i ile osób weźmie udział w bankiecie, do dnia 15 stycznia br., mają te pocztówki być odesłane do sekretarza Okręgu, dha St. Pilchowskiego (tel.: EV 1-8635). Ażeby Komitet Gospodarczy mógł się odpowiedni przygotować na przyjęcie gości. Później nadesłane pocztówki nie będą brane w rachubę. Osoby, których nie obejmuje zaproszenie, muszą opłacić wstępne \$2.50 i zarezerwować sobie miejsce.

Ponieważ sala na bankiet i zabawę taneczną może pomieścić podług prawa tylko 300 osób, więc prosimy jeszcze raz przed czasem zamawiać miejsca.

Komitet Bankietu Organizacyjnego spodziewa się, iż zaproszenie przez zacne Druhny i Druhów będzie mile przyjęte i zaszczęca nas swoją obecnością.

Czołem!

Jakób Ryżowicz, Prezes;
Rozalia Źmudzińska, w-prezeska;
Stanisław Pilchowski, sekretarz;
Weronika Kopydłowska, kasjerka.



DRUKARNIA SOKOLA POLSKIEGO

Wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzących:

od biletów do wielkich plakatów

Wykonanie artystyczne. Ceny umiarkowane

97-99 SOUTH 18th STREET
PITTSBURGH, PA.

AMERICA NEEDS POLISH FALCONS

(ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Halle at Helsinki was filled to capacity on all six days of the competition in 1952.

"I could get tickets to only two of the sessions," said Rudy Lavik, Arizona State College's physical education department head, who attended the games. "The others were sold out well in advance."

Twenty-three countries sent teams, with Russia finishing first and the United States eighth.

Steverson, best known to state sports fans as an all-time Arizona State football great of the early 1930s, started his campaign on behalf of gymnastics last spring when he spearheaded a state high school and grade school meet at Arizona State College. Another is slated for April 21, 1954.

He struck another blow this fall when he helped organize a coed gymnastics club at the college. The University of Arizona has a similar club, and state YMCA groups are promoting this ancient sport, too.

Most popular events, Steverson finds, are high parallel bars, tumbling, and trampoline. Close behind in popularity are the flying rings, rope climb, and side horse.

WHAT IS AMATEURISM?

(This is the lead item in the official bulletin issued by George Woodward, the new president of the Inland Empire Assn., A.A.U.)

Maybe you won't mind if your new president thinks a little out loud about the many things that flash across his mind while he's preparing himself for the year's work. There are so many things to be done, but first, I can't help but wonder — What is this amateurism that prompts men and women of all races and creeds and from all walks of life, worldwide, to devote so unselfishly of their time, and fortunes in many cases, to promote and protect amateurism in athletics. Well, here is the official definition — "An amateur sportsman is one who engages in sport solely for the pleasure and physical, mental or social benefits he derives therefrom and to whom sport is nothing more than an avocation."

It sure is a powerful definition but not half as impressive as the influence it has in the world of sports. Through it the great Pan American Games have come into being and even greater influence for good through the Olympic Games. I hesitate to put down on paper but as I recall, the last Olympics was represented by about 32 nations. Just think of the athletic activity which these inspire throughout the civilized world. Yes! Millions upon millions of youngsters practicing and living the creed of clean competition, good sportsmanship and fair play just because it is fun and gratifying.

Then, continuing my thinking out loud, I did a little reflecting on our own little part in this gigantic world of sports. What do we actually do? Well, Basketball

Arizona's most proficient gymnast to date is lithe Dick Jacobs, now a graduate instructor at the college. Thousands of football fans know him as the Sun Devil who cavorts on the goal posts during games.

Steverson calls young John Jennings, an Arizona State College freshman, as the most promising all-around gymnast he's seen in a long time.

"It's a great sport," Steverson declares, "both as a conditioner for participants and as a crowd spectacle. I look for a big growth in gymnastics all over the state in the next few years."

—o—

The Olympic events of 1952 must have had the same effect in every state of the Union. If the YMCA groups are supporting the gymnastic movement so can all Nests of the Polish Falcons, who relentlessly serve this great ideal of physical development for almost 70 years in the United States alone.

Druhny i Druhowie, let us spurr our own gymnastic activities and help our boys and girls by preparing them for all events in high schools and colleges.

the respective offices for 1954. Installation of Officers will be held on Sunday Afternoon, Jan. 24, 1954.

President Joseph G. Wasielewski, Vice-President Mary Tarkowski, Vice-President Ray Bronk, Financial Sec'y Joseph Worzala, Treasurer Walter Sume, Recording Sec'y Al Karr, Physical Instructor Donald Wojciechowski, Physical Instructress Dolores Gliaszynski, Nest Physicians Dr. Joseph Kurszewski, Dr. Frank Pallasch, Chaplain Fr. John Kujawa, Honorary Chaplain Fr. Joseph Woda of St. Mary Czestochowa Cong., Fr. J. Wiechorek, Pastor of St. Casimer's Cong.:

Board of Directors as follows: Regina Wasielewski, John Tarkowski, John Karr, Julia Stenzel, Agnes Worzala, Clarence Josten, Harriet Siwicki, Viola Zareczny.

At this meeting each officer gave a full report of his duties and activities for the year 1953. The President, reported that all activities undertaken by the various committees in the past year were successful, particularly the complete remodeling of the bowling alleys including the installation of semi-automatic Brunswick pin setting machines.

MERRY CHRISTMAS AND A HAPPY NEW YEAR TO ALL THE OFFICERS AND MEMBERS OF THE POLISH FALCONS OF AMERICA.

CZOŁEM!
Joseph G. Wasielewski, Pres.
Albert M. Karr, Rec. Sec.

ATTENTION DISTRICT IV.

The annual Table Tennis Tournament of the Falcons of District IV will be held on Sunday, January 17, at Nest 15, 618 Halket Ave., Braddock, Pa., beginning at 1:00 P. M. District IV will award trophies to the winners of the events. Last year and defending champions are Dhna B. Bubacz of Nest 118 and Dh E. Jarecki of Nest 176. There will be no admission charge and the public is welcome to watch the competition. No entries post marked later than midnight Thursday January 14, will be accepted.

On Sunday, February 7, at Nest 176 Lawrenceville, District IV is sponsoring a Weight Lifting meet for all Falcons of District IV, who are practicing weight lifting and are interested in participating in this meet.

The lifts are seven in numbers and are as follows:

1. The Two Hands Military Press.
2. The Two Hands Snatch.
3. The Two Hands clean and Jerk.
4. One Hand Snatch with right arm.
5. One Hand Snatch with left arm.
6. Clean and Jerk with right arm.
7. Clean and Jerk with left arm.

On Sunday, February 14, the annual Volley Ball Tournament of the Falcons of District IV will be held at the Falcons Auditorium Pgh, Pa., beginning at 1:00 P. M. Nest 118 will be the host to the tournament. Last year and defending champions are Nest 8. of Pgh, Pa., and Nest 15 of Braddock, Pa.

Volley Ball is one of the popular recreational sports of District IV. It is popular with all ages whether you are six or sixty years of age. So lets organize and participate. It is our sincere hope that all Nests in the District will participate in these tournaments.

Edward Brodala.

SPORTS TOURNAMENTS — DISTRICT IV — 1954

JANUARY

Table Tennis Nest 15, Braddock, Pa.

FEBRUARY

Weight Lifting Nest 176, Pittsburgh, Pa.

Volley Ball Nest 118, Pittsburgh, Pa.

MARCH

Basketball Nest 176, Pittsburgh, Pa.
(Lawrenceville)

APRIL

Bowling Nest 97, Windber, Pa.

MAY

Polish Folk Dance Nest 301 New Kensington, Pennsylvania
Junior and Senior Class

JUNE

Golf Nest 607, Broughton, Pa.

Gymnastics Nest — Pittsburgh, Pa.

JULY

Ball and Jacks for Jr. Girls District IV Camp, Portersville, Pa.

Softball for Jr. Boys District IV Camp, Portersville, Pa.

AUGUST

Swimming and Diving Nest — Pittsburgh, Pa.

OLYMPIC PROGRAM ANNOUNCED

Australia has made known its program for the 1956 Olympic Games to be held in Melbourne. The noon of Nov. 23 and 26 to Nov. 30 and Dec. 3 and Dec. 7.

Soccer — Nov. 23 to Dec. 1 and

Dec. 4 and 7.

Modern Pentathlon — Nov. 26 to Nov. 30.

Hockey — Morning and afternoon from Nov. 24 to Nov. 30 with finals Dec. 3 and 6.

Yachting — Nov. 26 to Nov. 29 and Dec. 3 to Dec. 5.

Shooting — Morning and afternoon Nov. 23, Nov. 26, and the afternoon of Nov. 27.

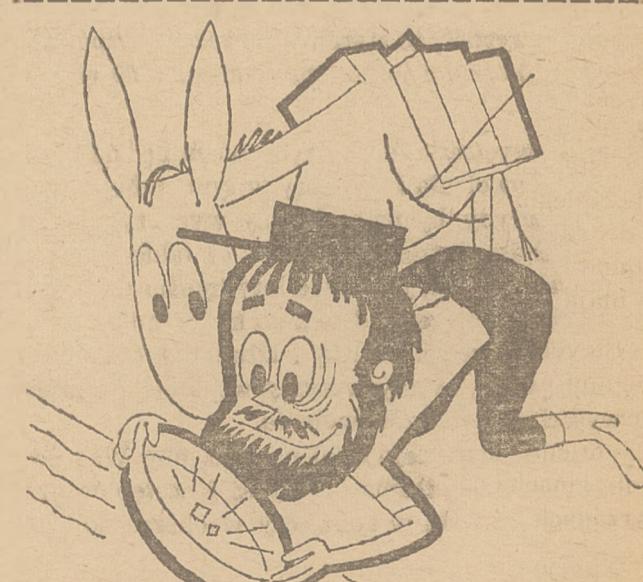
Cycling — Morning and night Dec. 1, 3 and 5 with the road event on the morning of Dec. 7.

Canoeing — Afternoon Nov. 30 and afternoon Dec. 1.

Equestrian — (if held in Australia) — Morning and afternoon of Dec. 4 and 5, the morning of Dec. 6, the afternoon of Dec. 7, and the Grand Prix de Nations, Dec. 8.

You needn't go prospecting

to find a treasure in party-line service



To be a good party-line neighbor, remember to release the line reasonably soon when someone else is waiting to use it . . . and hang up gently when you find the line in use. Your party-line neighbors will return the courtesy. Result: better telephone service for all on the line!

The Bell Telephone Company of Pennsylvania



• ARTUR L. WALDO

POGADANKI HISTORYCZNE.

SOKOLSTWO POTRZEBNE AMERYCZE

Gromadząc materiały dawne do historii Sokolstwa, trudno jest zamknąć oczy na wydarzenia bieżące, zwłaszcza na odcinku wychowania fizycznego, które nolens-volens w historii Sokolej zajmuje poczesne miejsce. Wydarzenia obecne potwierdzają, że Sokolstwo może być bardziej Ameryce potrzebne, bardziej pożądane, niżliby się na pozór komuś wydawało.

Zyje i działa w Arizonie pisarz sportowy Dean Smith, który na łamach dziennika "Arizona Republic" z dnia 20 grudnia zamieścił następującej treści komentarze, godne uwagi wszystkich Sokołów:

"Podczas kiedy nasi amerykańscy szybkobiegacze wszyscy jeszcze mogą prześcignąć zawodników Rosji sowieckiej, to jednak Rosjanie prześcigają nas zupełnie na odcinku sta-rozytnej sztuki gimnastyki na przyrządach."

"Porażka jednak, jakiej doznaliśmy z ręki Rosjan na zawodach Olimpijskich w roku 1952, dała zdaje się jeden wynik dodatni: obudziła nasze zainteresowanie zaniedbanym sportem i zachęciła do pokazania się lepiej na Olimpiadzie w roku 1956.

"Potwierdza to Norris Steverson, instruktor gimnastyczny Arizońskiego Kolegium Stanowego, który za przykładem instruktorów w innych stanach, pracuje nad obudzeniem zainteresowania gimnastyką w Arizonie.

"Wątpić należy, czy mu się od razu uda zwabić 20,000 entuzjastycznej, rozkrzyczanej publiczności amerykańskiej do stadionu na popisy zawodników zabiegających o pierwszeństwo w gimnastyce na drążkach, poręczach czy kółkach; — widzi on jednak doskonale możliwości rozwinięcia współprzedwodnictwa na tle wychowania fizycznego między młodzieżą akademicką a szkół średnich i znalezienia dla nich pełnych uznania licznych entuzjastów, którzy stadiony zapełniają.

"Popisy gimnastyczne mogą być główną atrakcją widowiska sportowego, jak mieliśmy tego dowody w Helsinkach w Finlandii, gdzie w Messe Halle, liczącej 4,000 miejsc tłoczone było przez sześć dni bez przerwy podczas zawodów gimnastycznych ubiegłej Olimpiady.

"Zdołałem uzyskać bilety tylko na dwa popisy" mówi Rudy Lavik, szef departamentu wychowania fizycznego w Kolegium Arizońskim, który w 1952 roku na Olimpiadę pojechał. 'Reszta biletów była wyprzedana na długo przed czasem.'

"Ogółem 23 kraje wysłały na Olimpiadę swoje drużyny ćwiczące na przyrządach. W finałach Rosja zajęła miejsce pierwsze, a Stany Zjednoczone — ósme.

"Obecnie Steverson, znany jako najzdolniejszy footbalista z lat trzydziestych w Arizonie, rozpoczął swoją kampanię na rzecz popularyzacji ćwiczeń gimnastycznych na przyrządach. Wiosną roku 1953 udało mu się urządzić zlot i pierwszy występ zawodników gimnastycznych z całego stanu pod egidą Kolegium Stanowego, a w kwietniu 1954 roku urządził zlot drugi z udziałem akademików i starszej młodzieży szkół średnich i elementarnych. W międzyczasie wszędzie po szkołach mają być prowadzone ćwiczenia lokalne.

"Steverson rozpoczął akcję swoją od zorganizowania w Kolegium pierwszego klubu gimnastyki na przyrządach. Uniwersytet Arizoński także już taki klub posiada. Ostatnio dowiadujemy się, że grupy WMCA również zachęcają w swych gmachach młodzież do uprawiania gimnastyki na przyrządach.

"Najczęściej młodzież amerykańska w tych ośrodkach garnie się do drążka i poręczy. Następnie za tym idą kółka, wspinanie po linie i woltyże na koniu.

"'Gimnastyka na przyrządach to wielki sport,' głosi Steverson. 'Nie tylko rozwija sprawność sportowców wszelkiego rodzaju, ale posiada ogromne zalety widowiskowe, przyciągające tłumy łatwo, gdy te raz z tego rodzaju sportem się zapoznają. Widzę wielki rozwój sportu gimnastycznego w Arizonie w następnych kilku latach.'

Można sobie wyobrazić taki sam ruch na tym odcinku i w innych stanach amerykańskich, wobec czego wszędzie

Gniazda sokole na tą przemianę amerykańskiego nastawienia powinny zwrócić baczną uwagę. Nareszcie Stany Zjednoczone dostrzegły, że potrzebny im jest rozwój gimnastyki na przyrządach, uprawianej w Sokolstwie od przeszło 65 lat. Skoro więc Ameryce potrzebna jest gimnastyka, to Ameryce jest potrzebne Sokolstwo. O ile łatwiej w szkole średniej, czy w Kolegium da sobie radę polski młodzieńiec, czy polska dziewczyna, jeśli otrzymają wstępny trening w Sokolstwie!

\$6,000 NA CELE POLONII AMERYKAŃSKIEJ

Dwaj znani w New York przemysłowcy polscy — p. Adam Łyczak, prezes firmy Robot Machine Corporation i p. Stanisław Guzik, skarbnik tej firmy, posiadającej zakłady fabryczne w Brooklyn, N. Y., złożyli z okazji świąt Bożego Narodzenia na publiczne cele Polonii amerykańskiej sześć tysięcy dolarów. Ta hojna ofiara pochodzi z ich prywatnych funduszów, a przeznaczona została jak następuje: \$1,000 na budowę klasztoru dla Sióstr przy kościele św. Kazimierza w Yonkers, N. Y.; \$500 na Fundację Kościszko-wską; \$250 na Kongres Polonii Amerykańskiej; \$250 na Kolegium ZNP w Cambridge Springs, Pa.; \$250 na Instytut Naukowy w New Yorku; \$250 na Fundusz Inwalidzki im. Paderewskiego przy SWAP; \$100 na Muzeum i Archiwum Zjedn. P. R. K. w Chicago; \$100 na Komitet Narodowy Amerykanów Polskiego Pochodzenia; \$100 na Gen. K. Pułaski Memorial Committee; \$100 na Instytut im. Piłsudskiego w Ameryce; \$100 na Wydział Opieki Społecznej przy "Nowym Świecie" w New Yorku; \$100 na fundusz dla sierot polskich zbierany przez Ks. Kowalczyka z Passaic, N. J.; \$100 na Komitet Imigracyjny w New Yorku; \$25 na Polish Social Service w New Yorku i kilkadziesiąt ofiar po \$20 i więcej dla poszczególnych osób lub niezdolnych do pracy. Jest to wspaniały dar, jak nasze stosunki polsko-amerykańskie i przykład ten jest godzien do naśladowania. Mamy wśród Polonii amerykańskiej wielu zamożnych ludzi, lecz niestety ich nazwisk niema na listach ofiarodawców na różne pożyteczne cele.

Dh Kasprzycki z New Haven, Conn. Szeryfem

W dniu 1 stycznia odbyła się w New Haven poważna ceremonia, inauguracja nowego zarządu miasta. Poraz pierwszy w 8-miu latach Demokraci zwyciężyli w wyborach miejskich. Jednym z kandydatów na urząd CITY SHERIFF, był dh Gabriel Kasprzycki, który zwyciężył w wyborach przez 3,600 głosów. Kampania dha Kasprzyckiego była prowadzona przez p. Władysława Dynia.

Członkiem komisji finansów w partii demokratycznej był również dh Edmund Markiewicz, pogrzebowy, który przez swe wysiłki pomóg w pogrzebaniu republikanów.

Dh Kasprzycki jest dobrze znany jako Sokół od młodzieńczych lat, był naczelnik gniazda 81., naczelnik Okr. V. i członek Legii Honorowej Sok. Mayorem został Ryszard Lee.

Dhowi Kasprzyckiemu życzymy powodzenia na nowym stanowisku.

MODLITWA NA CZASIE

Podnieś rączkę Boże Dziecię, Pobłogosław ludzkość w trwodze Panującej dzisiaj w świecie, Na obszernej zgubnej drodze. Twoja gwiazdka niech zaświeci W krajach, gdzie Cie prześlądują, Pokój, miłość niechaj wznieci, Tam gdzie bracia się mordują. Niech oświatą wszystkim będzie Twoje Święte Narodzenie, Niech zostanie zawsze, wszędzie, Świąteczne ducha wznieśenie. Ta życzliwość i szczodrością Widoczna dzisiaj wokoło,

ing for the bond are to be returned at this meeting.

All nests are requested to send representatives to this important meeting. In the meantime the names and addresses of all newly elected officers, especially secretaries be sent to the District secretary immediately.

Czołem!

Lucy Zimolzak, Sec'y.

PIG AND MONKEY

By Antoni Gronowicz

PIG

Apeasement
Of the appetite always improves my thinking!
We eat to live — I see no blame
In that!
There's nothing so good as eating
And drinking!
An honest meal is the noblest
work
Of God.

MONKEY

I, monkey, give that a nod.
Some feed the stomach,
Some the head,
But there's nothing equal to being fed!

Rocznego Posiedzenie Gn. 126. w Elizabeth, N. J.

Rocznego posiedzenie Gn. 126 w Elizabeth, N. J. odbędzie się w niedzielę, 17 stycznia br. o godzinie 2:30 popołudniu w sokolni własnej.

Na porządku dziennym również wybór nowych urzędników gniazda na ten rok, poza sprawozdaniami za ubiegły rok. Obecność wszystkich członków jest obowiązująca, bo spodziewana jest obecność prezesa sokolstwa dha Laski, który też wyjaśni wiele nowych spraw organizacyjnych jakie sokolstwo z Nowym Rokiem wprowadza w czyn.

Po posiedzeniu odbędzie się przekąska dla członków.

Czołem!

W. S. Kaczmarski, sek.

Prosimy wypełnić, wyciąć i przysłać
HISTORJA SOKOLSTWA

ZOBOWIĄZANIE SUBSKRYBENTA

Zgłaszałam niniejszym prenumeratę na "Przednią Straż Narodu," bogato ilustrowaną historię Sokolstwa Polskiego w Ameryce, jaka wychodzić będzie w zeszytach, po 48 stronnic, w cenie \$1.00 za zeszyt. Proszę o wciągnięcie na listę prenumeratorów nazwisko i adres.

(Wypełnić czytelnie)

Nazwisko

Numer i Ulica

Miasto, zone, stan

Wysłać kupon do:

Wydawnictwo Historii Sokolstwa

SOKOLSTWO POLSKIE w AMERYCE

97 SOUTH 18th STREET — PITTSBURGH 3, PA.

Z KART AMERYKAŃSKIEJ HISTORII

RATYFIKACJA TRAKTATU PARYSKIEGO (14 STYCZNIA 1784 ROKU).

Traktat Paryski, który formalnie zakończył Rewolucję Amerykańską, podpisany został w Paryżu przez amerykańskiego i brytyjskiego komisarza w Paryżu w 1783 roku i ratyfikowany przez Stanły Zjednoczone w kilka miesięcy potem. Traktat ten uznał niepodległość trzynastu oryginalnych stanów i określił granice nowopowstałej republiki.

Oddał on Stanom Zjednoczonym wszystkie ziemie leżące pomiędzy górami Allegheny a rzeką Mississippi, przyczym rzeka ta stanowiła zachodnią granicę. Północna granica biegła mniej więcej po dzisiejszej linii, chociaż w niektórych miejscach była ona później przedmiotem sporów. Południowa granica pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Florydą również zawierała nasiona sporów, lecz nie z Wielką Brytanią, która wkrótce zwróciła Florydę Hiszpanii. Z czasem Floryda stała się częścią Stanów Zjednoczonych.

Marshall prowadził wspólnie akcję za federalizmem na terenie stanowej legislatury Wirginii, gdzie posłował przez szereg kadencji, a potem w Kongresie, gdzie służył przez rok podczas administracji Waszyngtona.

Podczas 34 lat przewodnictwa w Najwyższym Sądzie, nie odstępował on od tej linii, stając się przy rozpatrywaniu poszczególnych spraw wzmacniać rząd krajowy poprzez prawne procesy. Szereg niezwykle ważnych jego orzeczeń ustaliło prawo Najwyższego Sądu do interpretowania Konstytucji, a więc unieważniania wszelkich aktów Kongresu czy też legislatur stanowych, które stały w przeciwnieństwie z postanowieniami Konstytucji. Inne ważne orzeczenia ustalły prawo Najwyższego Sądu do przyjmowania apelacji z sądów stanowych, gdy chodziło o sprawy związane z postanowieniami Konstytucji. W okresie gdy uprawnienia konstytucyjne nie były dokładnie zdefiniowane i gdy rząd Stanów Zjednoczonych był w o-

GO SĄDU (20 STYCZNIA 1801 ROKU).

John Adams, jeden z największych przewodniczących Najwyższego Sądu, został mianowany na ten wysoki urząd przez prezydenta Johna Adamsa w ostatnich godzinach jego rządów. Prezydent Adams i jego poprzednik prezydent Waszyngton (w przeciwieństwie do następcy Adamsa, Tomasza Jeffersona) jak i John Marshall byli federalistami, to znaczy wypowiadali się za silnym rządem centralnym.

Marshall prowadził wspólnie akcję za federalizmem na terenie stanowej legislatury Wirginii, gdzie posłował przez szereg kadencji, a potem w Kongresie, gdzie służył przez rok podczas administracji Waszyngtona.

Podczas 34 lat przewodnictwa w Najwyższym Sądzie, nie odstępował on od tej linii, stając się przy rozpatrywaniu poszczególnych spraw wzmacniać rząd krajowy poprzez prawne procesy. Szereg niezwykle ważnych jego orzeczeń ustaliło prawo Najwyższego Sądu do interpretowania Konstytucji, a więc unieważniania wszelkich aktów Kongresu czy też legislatur stanowych, które stały w przeciwnieństwie z postanowieniami Konstytucji. W okresie gdy uprawnienia konstytucyjne nie były dokładnie zdefiniowane i gdy rząd Stanów Zjednoczonych był w o-

kresie eksperymentalnym — Marshall zrobił bardzo dużo, aby wzmacnić rząd centralny służący całemu narodowi.

Z Rocznego Posiedzenia Sokolic Gn. 104-A w Newark, N. J.

Dhna Kryszczyn Ponownie Prezeską

W dniu 14 grudnia ub. r. odbyło się roczne posiedzenie Sokolic Gn. 104-A w Newarku. Prezeska dhna Kryszczyn przedtem przeprowadziła regularne posiedzenie, w którym serdecznie licznie przybyły druhy, a po odczytaniu protokołu, sprawozdania urzędnicze zostały przyjęte. Również załatwiono kilka spraw ważnych i korespondencję; jedna z nich od wiceprezesa, nawiązując do większej pracy na polu organizacyjnym i wychowawczym jak nie mniej na polu werbunkowym nowego członkostwa. Przy tym prezeska podkreśliła program pracy jaki wykonywany jest przez nauczniczkę Buckley wśród dzieci i dobrze byłoby, aby wszystkie druhy w jakikolwiek piątek przybyły do sokolni i same przekonali się o tej pięknej pracy.

Następnie przystąpiono do wyborów, którym przewodniczyła dhna Malwina Zjawin a sekretarzem dhna Maria Pionkowska. Do zarządu powołane przez Izbę zostały dhny: S. Kryszczyn prezeska, K. Wujciak w-prezesa, J. Śmiałkowska sekretarz finansowy, J. Dziki sekretarz protokolowy, M. Zjawin sekretarz korespondencji, R. Bandurska kasjerka, A. Buckley nauczniczka, A. Gutowska podnacz.; Kom. rewizji ksiązki — M. Zjawin, M. Pionkowska; delegatka do Kongresu Polonii Am. dhna M. Zjawin; do Centrali Towarzystw dhny K. Gradowska i M. Zjawin.

Następne posiedzenie, połączone z instalacją i tradycyjnym oplątkiem, odbyło się 11 stycznia przy licznych również udziału naszych członków. Czołem!

S. Kryszczyn prezeska
M. Zjawin sekretarz kor.

Miło Bawiono Się w Gn. 953. w Manville, N. J.

W piątek, 25 grudnia odbyła się zabawa taneczna gniazda 953 w Manville, N. J., w Role Ring; była dużą niespodzianką dla wielu sympatyków tańca.

Do tańca przygrywała doskonała orkiestra Stasia Jaworskiego.

Komisja, która się zajmowała urządzeniem zabawy z dhem Janem Szewczykiem i dhem Włodzisławem Filipczykiem na czele, robiła co mogli, żeby gości się jak najlepiej zabawili.

Zarząd gniazda z dhem prezesem Bronisławem Nowakiem na czele, dziękuje wszystkim druham i gościom, co swoją obecnością powiększyli grono sympatyków Sokola, za tak liczne przybycie; zaś wszystkim druham, współpracującym podczas zabawy solidnie, która przyniosła gniazdu duże korzyści i zadowolenia, wyraża szczególną podziękę za rodzinną współpracę.

Czołem!

Antoni Basiaga, sekretarz.

HISTORIA SOKOLSTWA

Jeżeli "historia jest mistrzynią życia" to Polonia Amerykańska na serio zabrała się do wyciągania nauki ze swojej przeszłości... Bowiem poza doskonałymi, a niekompletnymi historiami Polonii Amerykańskiej pióra ks. Włodzimierza Kruszki i Mieczysława Hainka.

mana, z większych organizacji mają już swe historie w formie podręczników. Zjednoczenie PRK i Związek Polek.

Wprawdzie Związek N. P. na początku bieżącego wieku wydał historię swojego pióra St. Osady obejmującą tylko pierwszych 25 lat swego istnienia, ale pozostałych 50 lat czeka na dopisanie i wykończenie.

Ostatnio Sokolstwo Polskie w Ameryce wydało drukiem pierwszy zeszyt swych dziejów. Ma to być wydawnictwo na większą skalę, pełne dzieje organizacji, obejmujące na trzy tomy albumowego rozmiaru.

Pierwszy zeszyt składa się z 48 stronnic dużego formatu, zawiera przeszło 100 ilustracji.

W wydawniczych warunkach Polonii trudno jest marzyć o stwarzaniu polonijnych arcydzieł wydawniczych.

Aby dzieło tak kosztowne wydać, Sokolstwo podjęło się publikowania swej historii w formie zeszytów po 48 stronnic każdy, zgodnie z amerykańską metodą handlową powszechnie wypróbowaną, że "rzecz dobrą i kosztowną najlepiej kupuje się na spłaty." Zatem metoda "pay as you go" znajduje tu pełne zastosowanie nie tylko jako podejście praktyczne, ale jako jedyne umożliwiające realizowanie śmiałego projektu.

Już pierwszy zeszyt zawiera wiele materiału nowego, budzącego zainteresowanie. Zeszyt kosztuje jednego dolara. Początek zrobiony.

Biuro Sokolstwa Polskiego mieści się p. n. 99 So. 18th Street Pittsburgh 3, Pa.

DZIAŁ URZĘDOWY

PRZEWODNICTWO
SOKOLSTWA POLSKIEGO
W AMERYCE
97-99 So. 18th STREET
PITTSBURGH 3, PA.
HEMLOCK 1-0305Władysław J. Laska, prezes
Maria Kowalska, w-prezesa.
Jan Garbiński, w-prezes.
T. R. Buczkowski, sekretarz
Gustaw Pieprzny, naczelnik
Stanisław Michalski, Skarbnik.
M. J. Wasilewski, redaktor
Ks. Prałat M. Wujek, Kapelan.LEKARZ NACZELNY:
Dr. Florian B. Starzyński

WYDZIAŁ:

G. Hartman, H. Józwiak, W. Katalak, M. Obartuch, L. Smoliński, J. Szwanderski, W. Zieliński.

PREZESI OKRĘGOWI:

OKR. I. — Seget Ignacy
28 Robinwood Terrace, Linden, N. J.
OKR. II. — Sala Franciszek
193 14th St., Chicago Hgts., Ill.
OKR. IV. — Ryżowicz Jakób
1514 Duss Ave., Ambridge, Pa.
OKR. V. — Marciniec Roman
66 Germania St., Southington, Conn.
OKR. VI. — Borowski Wacław
509 S. Brookfield St., S. Bend 19, Ind.
OKR. VII. — Płonka Włodzisław
59 Vine St., Pittston, Pa.
OKR. VIII. — Zawada Franciszek
45 Windsor St., Thompsonville, Conn.
OKR. IX. — Stendlik Jan
158 Roycroft Dr., Rochester 5, N. Y.
OKR. X. — Andrzejewski Henryk
14 Victory Rd., Salem, Mass.
OKR. XII. — Jakubowski Jan
2832 Hudson St., Baltimore 24, Md.
OKR. XIII. — Ubik Tomasz
7745 Manor Ave., Dearborn, Mich.
OKR. XVI. — Rybicki Walentyn
2144 Indianapolis Blvd., Whiting, Ind.

WICEPREZESKI OKRĘGOWE:

OKR. I. — Dattner Zofia
6623 Ridge Blvd., Brooklyn 20, N. Y.
OKR. II. — Ładniak Sabina
2913 So. 49th St., Cicero 50, Ill.
OKR. IV. — Zmudzińska Rozalia
2435 Lynnbrook Ave., Pgh. 26, Pa.
OKR. V. — Szymańska Bolesława
120 Anson St., Bridgeport 5, Conn.
OKR. VI. — Frankiewicz Eleonora
1402 Longfellow Ave., S. Bend 15, Ind.
OKR. VII. — Farnańska Maria
102 Orchard St., Nanticoke, Pa.
OKR. VIII. — Zielska Józefa
83 Orchard St., Rockville, Conn.
OKR. IX. — Oszywa Apolonia
2111 Hudson Ave., Rochester 5, N. Y.
OKR. XII. — Szkudlarek Maria
10 Prescot Ave., Chelsea 50, Mass.
OKR. XIII. — Brykcyński Aniela
1631 E. Pratt St., Baltimore 24, Md.
OKR. XIII. — Stanowska Maria
4738 Riopelle St., Detroit 7, Mich.
OKR. XVI. — Plumpowska Józefa
212 - 156 St. Calumet City, Ill.

SEKRETARZE OKRĘGOWI:

OKR. I. — Fryga Józefa
160 First St., Perth Amboy, N. J.
OKR. II. — Lamperski Antoni
6158 S. Karlow Ave., Chicago 29, Ill.
OKR. IV. — Pilchowski Stanisław
70 So. 19th St., Pittsburgh 3, Pa.
OKR. V. — Wilkerson Elizabeth
P. O. Box 158, Milldale, Conn.
OKR. VI. — Bojewicz Włodzisław
421 N. Walnut St., S. Bend 28, Ind.
OKR. VII. — Zimolczak Ludwika
127 Italy St., Mocanaqua, Pa.
OKR. VIII. — Czarnota Alfred
126 High St., Holyoke, Mass.
OKR. IX. — Piecuch Jan
25 Barons St., Rochester 5, N. Y.
OKR. X. — Kierzkowski Aleksander
98 Pearl St., Somerville, Mass.
OKR. XII. — Gierwalczyk Stefan
1711 Bank St., Baltimore 24, Md.
OKR. XIII. — Lendo Bronisław
3596 — 29th St., Detroit 10, Mich.
OKR. XVI. — Sekulska Józefa
1045 - 164 Place, Hammond, Ind.

NACZELNICY I NACZELNICZKI OKRĘGOWI:

OKR. I. — Nosek Franciszek
52-20 — 83rd St., Elmhurst, N. Y.
Buckley Alice
246 Van Buren St., Newark 5, N. J.
OKR. II. — Adam Nowakski
824 N. Wood St., Chicago 22, Ill.
OKR. IV. — Brodala Edward
224 Owendale Ave., Pittsburgh 10, Pa.
Kozłowska Leona
71 So. 19th St., Pittsburgh 3, Pa.
OKR. V. — Biestek Edward
625 Liberty St., Meriden Conn.
Tyburska Helena
15 Gilbert St., New Haven 11, Conn.
OKR. VI. — Nowak Stefan
1106 Hancock St., So. Bend 19, Ind.
Sobierska Esterka
418 So. Jackson St., So. Bend 19, Ind.
OKR. VII. — Mera J. Tomasz
38 Hill St., Nanticoke, Pa.
OKR. VIII. — Grabowski Raymond
24 Genesee St., Springfield, Mass.
Jendrysik Maria
67 Chicopee St., Chicopee, Mass.
OKR. IX. — Ziółkiewicz Tadeusz
994 Fillmore Ave., Buffalo 11, N. Y.
Skulicz Anna
88 Urban St., Buffalo 11, N. Y.
OKR. XII. — Wnuk Jan
2031 E. Pratt St., Baltimore 31, Md.
Topa Franciszka
2533 Foster Ave., Baltimore 24, Md.
OKR. XIII. — Petrykowski Leonid
2244 E. Frederick, Detroit 11, Mich.
Grabowska Genowefa
445 — 35th St., Detroit 10, Mich.
INSTRUKTORZY SOKOLSTWA:
Kozłowska Leona
71 So. 19th St., Pittsburgh 3, Pa.
Biestek Edward
625 Liberty St., Meriden, Conn.Najtaniej i Najszybciej
MOŻECIE WYSŁAĆ DO POLSKIEGO LEKARSTWA
PRZEZ
POLIMCO AGENCYRIMIFON Roche — 1000 tabletek (50 mgm) . . . \$ 7.50
Streptomycyna — 10 x 1 gram \$ 5.00
P. A. S. 500 tabletek (0,50) \$ 7.00
Wysyłamy wszelkie lekarstwa. Wykonywanie recept Krajowych oraz wszelkie informacje. Powyższe ceny obejmują koszt przesyłki, opakowania oraz pełnego ubezpieczenia. — Wysyłamy też paczki Pekao, skórę, buty i inne. Przymujemy zamówienia na wszelkie książki polskie.
Uwaga Nowoprzybyli: Posiadamy na sklepie doskonałą książeczkę "How to become a Citizen of the United States." Cena wraz z przesyłką \$1.50. Załatwiamy wszelkie sprawy Imigracyjne i pomagamy przy Naturalizacji.

POLIMCO AGENCY

74 Roslyn St. — Buffalo 11, N. Y. — Tel. HU 3577

Na żądanie wysyłamy katalogi i cenniki lekarstw, paczki, książki.